

Sygn. akt VI Ka 1229/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

Sędziowie: SO Agnieszka Wojciechowska-Langda (spr.)

SR (del.) Małgorzata Nowak - Januchta

protokolant p.o. protokolant sądowy Julita Kowalczyk

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 r.

sprawy J. J.

oskarżonego o przestępstwa z art. 224 § 2 kk, art. 226 § 1 kk, art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 8 sierpnia 2014 r. sygn. akt II K 744/13

I. na podstawie art. 105 § 1 i 2 kpk prostuje oczywiste omyłki pisarskie w ten sposób, że w komparycji w punkcie 1. zamiast „art. 224 § 1 kk” wpisuje „art. 224 § 2 kk”, a w punkcie 2. po słowie „znieważył” wpisuje „słowami wulgarnymi”;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I. w jego części dyspozytywnej za podstawę skazania i wymiaru kary zamiast art. 224 § 1 kk przyjmuje art. 224 § 2 kk;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. J. kwotę 516,60 zł obejmująca wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT;

V. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 1229/14**

## UZASADNIENIE

**J. J. oskarżony o to, że:**

1. w dniu 22 czerwca 2013r. w L., województwo (...), stosował przemoc w postaci odpychania, funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w L. st. sierż. Ł. J., w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania

tj. o czyn z art. 224 §2 k.k.

2. w dniu 22 czerwca 2013r. w L., województwo (...), znieważył słowami wulgarnymi funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w L. st. sierż. Ł. J. i sierż. M. Z., podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych

tj. o czyn z art. 226 §1 k.k.

3. w dniu 22 czerwca 2013r. w L., województwo (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości i posiadając 0,78 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził pojazd mechaniczny w postaci motoroweru nr rej. (...) w ruchu lądowym  
tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy o sygn. II K 744/13 Sąd Rejonowy w Legionowie wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2014 r. orzekł:

I. uznał oskarżonego J. J. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 224 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego J. J. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego J. J. za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 3 aktu oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności

IV. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 §1 k.k. kary wymierzone oskarżonemu w punktach I, II i III wyroku połączył i orzekł karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 69 §1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie IV wyroku warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby;

VI. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat;

VII. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonych Ł. J. i M. Z. pisemnie, za pośrednictwem Komendanta Powiatowej Policji w L., w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku;

VIII. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu;

IX. na mocy art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonego pod dozór kuratora;

X. na podstawie art. 619 § 1 k.p.k. w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 708,48 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

XI. na podstawie art. 624 §1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego J. J.. Wyrokowi temu zarzucił na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. oraz art. 427 § 2 k.p.k.: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, poprzez błędne przyjęcie, wbrew zeznaniom świadków i wyjaśnieniom oskarżonego, że oskarżony stosował przemoc w postaci odpychania funkcjonariusza policji w celu

zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania, jak również znieważył funkcjonariuszy policji, podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych oraz znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny w postaci motoroweru, podczas gdy prawidłowa wykładnia materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego od dokonania wszystkich zarzucanych mu czynów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna i tym samym nie zasługuje na uwzględnienie, a zmiana zaskarżonego wyroku wynikała z dostrzeżonej przez sąd odwoławczy konieczności poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. I.

Sąd rejonowy przeprowadził w sprawie niniejszej prawidłowe postępowanie dowodowe dążąc do wyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy. Zebrane dowody poddał wszechstronnej analizie zgodnej z regułami art. 7 kpk podając w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, którym z nich daje wiarę i dlaczego. Ustalenia faktyczne w sprawie niniejszej znajdują pełne oparcie w ujawnionym w toku przewodu sądowego materiale dowodowym, a w ich świetle wina oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów nie budzi wątpliwości. Jednocześnie uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi wskazane w art. 424 kpk.

W kontekście argumentacji przedstawionej w motywacyjnej części apelacji zauważyć należy, że sąd I instancji dokonał wnikliwej i wszechstronnej oceny zarówno wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań występujących w sprawie świadków. Przekonująco przy tym wykazał, dlaczego wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania wskazanych przez obrońcę świadków uznał za niewiarygodne, a dał wiarę zeznaniom funkcjonariuszy policji M. Z. i Ł. J.. W apelacji obrońcy trudno doszukać się jakichkolwiek argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć dokonaną przez sąd rejonowy ocenę zebranych dowodów i wyciągnięte na tej podstawie wnioski. Ma ona jedynie polemiczny charakter i w istocie sprowadza się do przedstawienia własnej koncepcji skarżącego co do wiarygodności wersji przedstawionej przez świadków zeznających na korzyść oskarżonego. Tymczasem sąd I instancji przeanalizował te zeznania w sposób logiczny, zgodny z doświadczeniem życiowym, a jednocześnie kompleksowy i wszechstronny, we wzajemnym powiązaniu z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie niniejszej. Nie widząc potrzeby ponownego przytaczania argumentacji powołanej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia podnieść trzeba, że trudno uznać za przekonujące usprawiedliwianie wskazanych przez sąd rozbieżności w zeznaniach tych świadków tym, że opisywali zdarzenie z innej perspektywy, używając odmiennych słów i opisując odmienne fragmenty zdarzenia. Przecież nie sposób nie zauważyć, że świadkowie K. R., J. R. czy L. Ś. opisywali takie zachowania policjantów, o których nawet oskarżony nie mówił w swoich wyjaśnieniach np. że go kopali, że nie zdążył zejść z motorka, a już policjantka siedział mu na plecach i już go przewrócili na ziemię (świadek K. R. k. 71v); że jak oskarżony był na motorku, to był bity przez oboje policjantów pałkami, a gdy leżał na ziemi to go bili (świadek J. R. k.72); że policjant kopnął oskarżonego (świadek L. Ś. k. 72v). Z kolei co do zeznań świadka M. C. (1) sąd I instancji słusznie wskazał, że jego twierdzenia o tym, że tamtego dnia siedział na ławce z ojcem i mamą, gdy po chwili wjechał na podwórko oskarżony (k.81 i 81v) nie potwierdził ojciec M. C. (2), który zeznał, że jak wyszedł na podwórko było już prawie po wszystkim (k.k.89), a jest to zasadnicza sprzeczność, która rodzi wątpliwości co do obiektywizmu wersji podanej przez M. C. (1). Jednocześnie podnoszony w apelacji fakt wykonania telefonu na policję przez L. Ś. nie może zmienić oceny jej zeznań dokonanej przez sąd rejonowy, bowiem w swojej relacji – jak już wyżej wskazano – opisała takie zachowanie policjanta, o którym nie mówił nawet oskarżony, co świadczy o bardziej emocjonalnym niż faktycznym postrzeganiu przedmiotowego zdarzenia przez tego świadka. Zupełnie nieprzekonujący jest także, w świetle stwierdzonej u oskarżonego bardzo dużej zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu - 0,78 mg/l, argument podniesiony przez obrońcę, że oskarżony nie pije alkoholu, a używa go jedynie w celach medycznych.

Reasumując - przedstawiona w apelacji argumentacja nie może stanowić skutecznej podstawy do kwestionowania zaprezentowanego przez sąd I instancji toku rozumowania przy ocenie dowodów. Zdaniem sądu okręgowego analiza zgromadzonych w sprawie dowodów została dokonana przez sąd rejonowy przy uwzględnieniu całokształtu

ujawnionych okoliczności i wszystkie aspektów zaistniałego zdarzenia, a przy tym jest drobiazgową, kompleksową, logiczną i popartą doświadczeniem życiowym. Tym samym sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do kwestionowania poczynionych w sprawie niniejszej ustaleń faktycznych, a w ich świetle wina oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów i ich kwalifikacja prawna nie budzą wątpliwości. Co prawda uznając oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego w pkt. 1 aktu oskarżenia sąd rejonowy wskazał kwalifikację z art. 224 § 1 k.k., ale w ocenie sądu odwoławczego w istocie było to wynikiem omyłki, bowiem zarówno z opisu tego czynu, poczynionych ustaleń faktycznych, jak i rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k.98) jednoznacznie wynika, że powinien on być zakwalifikowany z art. 224 § 2 k.k. Zresztą taką kwalifikację wskazał prokurator w akcie oskarżenia, a powołanie w komparycji wyroku przy zarzucie z pkt. 1 kwalifikacji z art. 224 § 1 k.k. było wynikiem oczywistej omyłki pisarskiej. Dlatego też sąd okręgowy, nie zmieniając ustaleń faktycznych na niekorzyść oskarżonego, poprawił błędną kwalifikację czynu przypisanego J. J. w pkt. I części dyspozytywnej wyroku przyjmując za podstawę skazania i wymiaru kary zamiast art. 224 § 1 k.k. przepis art. 224 § 2 k.k.

Zdaniem sądu okręgowego wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe oraz kara łączna pozbawienia wolności, jak również orzeczone na podstawie art. 42 § 2 k.k. środek karny nie noszą cech rażącej surowości i spełnią swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także te w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W realiach sprawy niniejszej uzasadnione było również nałożenie na oskarżonego w okresie próby obowiązków orzeczonych w punktach VII i VIII wyroku.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd okręgowy orzekł jak w wyroku.